

WYROK Z DNIA 11 MARCA 2003 R.

SNO 6/03

Przewodniczący: sędzia SN Ewa Strużyńska (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Filomena Barczewska, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2003 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem wniesionym przez obrońcę obwinionej od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29 listopada 2002 r., sygn. akt (...)

- 1) u t r z y m a ł w mocy zaskarżony wyrok;
- 2) kosztami postępowania dyscyplinarnego w drugiej instancji obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, wyrokiem z dnia 29 listopada 2002 r., sygn. akt (...), uznał sędziego Sądu Rejonowego za winną przewinienia zawodowego określonego w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, polegającego na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa procesowego:

- 1) art. 28 § 1 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy i wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania karnego z jednoczesnym orzeczeniem, tytułem środka zabezpieczającego, umieszczenia sprawcy niepoczytalnego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, przez sąd nienależycie obsadzony,

- 2) art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 79 § 3 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy bez udziału obrońcy, którego udział w rozprawie był obowiązkowy,
- 3) art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. w związku z treścią art. 94 § 1 k.k. poprzez zaniechanie określenia zarzucanych Elżbiecie J. czynów i ich kwalifikacji prawnej, a także zaniechanie umotywowania, że podejrzana dopuściła się zarzucanych jej czynów oraz brak dostatecznego wyjaśnienia prawnych i faktycznych podstaw do zastosowania wobec niej środka zabezpieczającego określonego w art. 94 § 1 k.k.,

to jest oczywiste i rażące naruszenia prawa – i na podstawie art. 107 § 1 oraz art. 109 § 2 pkt 1 cyt. ustawy orzekł wobec niej karę upomnienia.

Odwołanie od powyższego orzeczenia złożył obrońca obwinionej, sędzia Sądu Rejonowego.

Obrońca obwinionej zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż obwiniona sędzia dopuściła się przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, podczas gdy prawidłowa ocena całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż przewinienie to jest wypadkiem mniejszej wagi, o jakim mowa w art. 109 § 5 cyt. ustawy,
- rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu obwinionej kary upomnienia, podczas gdy prawidłowa ocena stopnia szkodliwości czynu obwinionej dla służby i stopień jej zawinienia uzasadniały przyjęcie wystąpienia wypadku mniejszej wagi i odstąpienie od wymierzenia kary dyscyplinarnej,

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż przewinienie dyscyplinarne, którego dopuściła się obwiniona, jest wypadkiem mniejszej wagi określonym w art. 109 § 5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych i odstąpienie od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Na wstępie uzasadnienia odwołania obrońca obwinionej przyznaje, że obwiniona, poprzez rozpoznanie sprawy przez sąd nienależycie obsadzony i bez udziału obrońcy, w istocie naruszyła przepisy prawa doprowadzając do tego, że wydane orzeczenie dotknięte zostało bezwzględnymi przyczynami odwoławczymi określonymi w art. 439 § 1 pkt 2 i 6 k.p.k., a jego uzasadnienie nie spełniało wymogów określonych w art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k.

Kwestionuje natomiast ustalenie Sądu Dyscyplinarnego, że obwiniona przeprowadziła w sprawie rozprawę. W rzeczywistości bowiem rozpoznała sprawę na posiedzeniu, a jedynie przez nieuwagę protokolanta nie dokonano skreślenia wyrazów „rozprawy głównej” w nagłówku protokołu. Obwiniona, która wydała w sprawie zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia, rozpoznała zatem sprawę, jak sama przyznała, z naruszeniem treści art. 354 pkt 2 k.p.k. na posiedzeniu. Sąd Dyscyplinarny dokonując, jedynie w oparciu o druk protokołu, ustalenia, że obwiniona rozpoznała sprawę na rozprawie, popada, zdaniem obrońcy, w sprzeczność. Sąd Dyscyplinarny bowiem stwierdza, że obwiniona z naruszeniem art. 354 pkt 2 k.p.k. wyznaczyła posiedzenie, a następnie ustala, nie dając wiary oczywistym i logicznym wyjaśnieniom obwinionej, że przeprowadziła rozprawę. Tymczasem, wobec braku protokołów posiedzenia i zgodnie z rutynową praktyką w sprawie wykorzystano jedynie druk protokołu rozprawy. W świetle tych wywodów niesłuszny jest zarzut naruszenia przez obwinioną przepisu art. 28 § 1 k.p.k.

Obrońca obwinionej konstatuje, że spośród przedstawionych obwinionej zarzutów, jedynie zarzut naruszenia prawa do obrony jest bezsporny, z czego jednak nie wynika, że przewinienie to nie może być uznane za wypadek

mniejszej wagi o jakim mowa w art. 109 § 5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Na przyjęcie, że przewinienie dyscyplinarne popełnione przez obwinioną należy uznać za wypadek mniejszej wagi, pozwala zebrany w postępowaniu dyscyplinarnym materiał dowodowy oraz analiza całokształtu okoliczności sprawy. Zdaniem obrońcy na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że Elżbieta J. popełniła zarzucane jej czyny oraz stanowiła i stanowi poważne zagrożenia dla porządku prawnego, a pozbawienie jej wolności nie było bezzasadne i nie spowodowało dla niej daleko idących skutków. Natomiast sam fakt wszczęcia i prowadzenia przeciwko obwinionej postępowania dyscyplinarnego, i związany z tym stres jest dla niej dostateczną dolegliwością, swoistą karą i nauką na przyszłość. Wskazuje także na fakt, że Rzecznik Dyscyplinarny wnosił w tej sprawie o przyjęcie wypadku mniejszej wagi i odstąpienie od wymierzenia kary, a w ocenie osób ze środowiska sędziowskiego do którego należy także obwiniona, wyrok Sądu Dyscyplinarnego pozostaje w sprzeczności z ogólnie przyjętym poczuciem sprawiedliwości.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, uczestniczący w rozprawie dyscyplinarnej odwoławczej, wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest zasadne. W świetle analizy materiału dowodowego brak podstaw do uwzględnienia podniesionego w odwołaniu zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, że obwiniona, dopuściła się przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, podczas gdy przewinienie to jest wypadkiem mniejszej wagi.

Niesłuszny jest w szczególności zarzut, że Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji bezpodstawnie ustalił, iż obwiniona przeprowadziła w sprawie

rozprawę i tym samym naruszyła przepis art. 28 § 1 k.p.k. Nie można bowiem bezkrytycznie podzielić argumentacji zaprezentowanej, w tym względzie, w odwołaniu.

Nawet gdyby przyjąć, że istotnie protokolant, przez nieuwagę nie skreślił wyrazów „rozprawy głównej” figurujących w nagłówku druku protokołu, to treść pozostałych w druku protokołu fragmentów tekstu, również nie skreślonych, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że są to zapisy informujące o przebiegu rozprawy. Protokół, podpisany przez przewodniczącego i protokolanta, jest dokumentem ilustrującym przebieg czynności protokołowanych, którego wiarygodności nie jest w stanie skutecznie podważyć zarzut zaniedbania obowiązków przez protokolanta.

Ustaleń dokonanych przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji w omawianym zakresie nie podważa także argument, że obwiniona wydała zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia.

Treść wydanego przez obwinioną zarządzenia o wyznaczeniu posiedzenia, z pominięciem procedury przewidzianej w art. 354 pkt 2 k.p.k., wymaganej w przypadku kierowania na posiedzenie wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i o zastosowanie środków zabezpieczających, świadczy natomiast o braku wiedzy w jakim trybie wniosek ten podlega rozpoznaniu.

Ilość i rodzaj przepisów naruszonych przez obwinioną, w ciągu zdarzeń i na przestrzeni pewnego czasu, nie pozwala na podzielenie tezy odwołania, że przewinienie obwinionej stanowi wypadek mniejszej wagi, przewidziany w art. 109 § 5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustosunkowując się do tego zarzutu konieczne jest więc wyeksponowanie i dodatkowe zinterpretowanie ustaleń dokonanych w tym zakresie przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji.

Okoliczność, że obwiniona z rażącym naruszeniem przepisu art. 354 § 2 k.p.k. wyznaczyła termin posiedzenia nie może być skutecznie kwestionowana.

Ale dodatkowo na niekorzyść obwinionej przemawia fakt, że przed wydaniem w tym przedmiocie zarządzenia nie zreflektowała się, iż osoba o zniesionej poczytalności musi mieć w postępowaniu obrońcę. Wydała więc to zarządzenie z pominięciem podstawowej wiedzy jaką powinien mieć każdy sędzia orzekający w sprawach karnych. Wątpliwe jest także to, czy przed wydaniem zarządzenia przeczytała wniosek prokuratora, skoro nie dostrzegła, że podejrzanej wyznaczono obrońcę z urzędu, i wskazano we wniosku jego osobę (por. str. 4 wniosku). Rozpoznając następnie wniosek na rozprawie, w składzie jednoosobowym, naruszyła nie tylko przepis art. 28 § 1 k.k., ale także przepisy art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 79 § 3 k.p.k., w więc niezwykle istotne normy gwarancyjne, jaką jest m. in. prawo osoby niepoczytalnej do obrony i zapewnienie obowiązkowego udziału obrońcy w rozprawie.

Z rażącym naruszeniem przepisów art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 94 § 1 k.k. wydane zostało przez obwinioną postanowienie o umorzeniu postępowania. Wydane bowiem zostało również z pominięciem podstawowej wiedzy każdego sędziego, że decyzja o umieszczeniu w zakładzie psychiatrycznym musi być poprzedzona ustaleniem sądu, że osoba podejrzana jest sprawcą czynu zabronionego. Tymczasem orzeczenie o umieszczeniu podejrzanej w zakładzie psychiatrycznym nie zostało poprzedzone ani ustaleniem, ani uzasadnieniem stosownego ustalenia, że podejrzana popełniła czyn zabroniony, że czyn ten charakteryzuje się znaczną społeczną szkodliwością, a ponadto, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia takiego czynu ponownie – jak wymagają tego przytoczone przepisy.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela więc ocenę zachowań obwinionej przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji, jako oczywistą i rażącą obrazę prawa, uzasadniającą orzeczenie kary dyscyplinarnej.

Wobec wymierzenia obwinionej najniższej z przewidzianych w ustawie kar dyscyplinarnych, nie ulega wątpliwości, na co wskazuje ponadto treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny

wziął pod uwagę wszystkie okoliczności świadczące pozytywnie o obwinionej i podlegające zaliczeniu na jej korzyść.

Mając powyższe okoliczności na uwadze i orzekając na podstawie art. 110 § 1 pkt 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego w drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 133 cyt. ustawy.